

Akademia w Moskwie
w 87 rocznicę
urodzin W. Lenina

MOSKWA (PAP) 22. 4.
W Teatrze Wielkim odbyła się z okazji 87 rocznicy urodzin Lenina uroczysta akademія. W prezydium zajęli miejsca przywódcy partii i rządu oraz weterani rewolucji.

Referat poświęcony 87 rocznicy urodzin Lenina wygłosił sekretarz KC KPZR J. Furcawa.

Święta
w zach. Europie

LONDYN (obsł. wł.) 22. 4.
Tegoroczne święta upłynęły w Europie zachodniej pod znakiem wycieczek zagranicznych i podniejskich.

Na Riwierze włoskiej bawiło w tym czasie ok. 300 tys. turystów zagranicznych. Do Watykanu przybyło 20 tys. pielgrzymów. Milion paryżan wypoczywało poza miastem, podczas gdy do stolicy Francji przyjechało na święta 250 tys. zagranicznych turystów. Na tonie natury spędziło święta milion Austriaków, a więc jedna siódma całej ludności.

Noty rządu radzieckiego do mocarstw zachodnich w sprawie Bliskiego Wschodu

MOSKWA (PAP) 22. 4.
— Cztery mocarstwa: ZSRR, USA, Wielka Brytania i Francja powinny potępić stosowanie siły jako środka rozwiązywania nie-

uregulowanych problemów Bliskiego i Środkowego Wschodu. Pozostaje to bowiem w rażącej sprzeczności z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych — oświadczył rząd radziecki w notach wręczonych 19 kwietnia przez ministra Spraw Zagranicznych ZSRR A. Gromyka ambasadorom Wielkiej Brytanii i Francji oraz charge d'affaires USA w Moskwie.

Należy to uczynić — stwierdzają noty — jako pierwszy krok w kierunku uzdrowienia i normalizacji warunków w tej strefie.

Rząd radziecki złożył powyższe oświadczenie w związku z odpowiedzią USA, Wielkiej Brytanii i Francji z dnia 11 marca br. na zaproponowany przez rząd radziecki projekt deklaracji czterech mocarstw w sprawie pokoju i bezpieczeństwa na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Z odpowiedzi mocarstw zachodnich wynikało, że nie są one skłonne do przyjęcia projektu deklaracji zaproponowanego przez rząd radziecki.

W nocie skierowanej do USA stwierdzają się m. in., że jeżeli w stosunku do krajów Bliskiego i Środkowego

Ciąg dalszy na str. 2

Napięta sytuacja w Jordanii

KAIR (PAP) 22. 4.
Jak wynika z informacji prasy arabskiej oraz doniesień korespondentów agencji zachodnich przebywających w Ammanie, w Jordanii po kilkudniowym okresie względnego spokoju panuje znów stan napięcia.

Gen. Hiyari, mianowany w czwartek szefem sztabu armii jordanjskiej, udał się w piątek „szluzowo” — do Damaszku, skąd 20 bm. powiadomił telefonicznie premiera Khalidi, iż podaje się do dymisji. Rząd powierzył obowiązki szefa sztabu generałowi Majali.

Czołowe stanowiska armii obsadzone zostały przez oficerów wiernych królowi.

AMMAN (obsł. wł.) 22. 4.
Były szef sztabu armii jordanjskiej gen. Hiyari po ucieczce do Syrii oświadczył dziennikarzom, iż jego rezygnacja z zajmowanego stanowiska jest „wynikiem spisku imperialistycznych koł z zagranicznych i reakcyjnych elementów wewnątrz kraju”. Hiyari po objęciu stanowiska szefa sztabu otrzymał mianowanie i ujednolicenie patriotycznych nastawionych oficerów. Żądają od niego również zbadania nastrojów panujących w kołach oficerskich i stwierdzenia, jakie stanowisko zajma one, jeśli armia będzie musiała wystąpić przeciwko narodowi.

LONDYN (obsł. wł.) 22. 4.
Trzy największe ugrupowania polityczne Jordanii, (określone przez radio Londyn jako lewicowe), a m. in. narodowi socjaliści, odbywają konferencje poświęconą obecnej sytuacji politycznej. Należy oczekiwać, że zwrócą się one do króla Husajna o wydalenie z kraju niektórych oficerów zagranicznych i odsunięcie od władzy pewnych doradców królewskich. Bez poparcia ugrupowań lewicowych żaden rząd, zdaniem radia londyńskiego, nie zdoła utrzymać się przy władzy.

Korespondenci egipscy donoszą, że w ciągu najbliższych 24 godzin należy oczekiwać wydarzeń, które mogą zdecydować o przyszłości Jordanii.

W Ammanie przeprowadzono, według doniesień agencji zachodnich, aresztowania oficerów popierających byłego dowódcę armii jordanjskiej, Ali Abu Nuwara, który przeżywa obecnie w Damaszku. W Syrii przebywał ma również szef wywiadu armii jordanjskiej pułkownik El Musli, który jest w posiadaniu dokumentów, świadczących o powiązaniach koł dworskich z przedstawicielami obcych placówek dyplomatycznych w Ammanie.

Według ostatnich, nie potwierdzonych jeszcze doniesień, byłby premier, a obecnie minister spraw zagranicznych, Nabulsi, podał się do dymisji.

★ Ciąg dalszy na str. 2

Polska delegacja rządowa

z Józefem Cyrankiewiczem na czele powróciła do kraju z podróży po krajach Azji Powitanie na lotnisku Okęcie



NA ZDJĘCIU: na lotnisku Okęcie w Warszawie. I sekretarz KC KPZR Władysław Gomułka w rozmowie z Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem.

CAF — fot. Konfracki

W odpowiedzi na list Bułganina N R F wyraża gotowość natychmiastowego podjęcia rokowań z Z S R R

MOSKWA (obsł. wł.) 22. 4.
Agencja TASS opublikowała tekst noty rządu Niemiec zachodnich, będącej odpowiedzią na list premiera Bułganina z 19 marca br. Republika Federalna wyraża w nocie gotowość podjęcia natychmiastowych rozmów z rządem radzieckim w sprawie uregulowania stosunków niemiecko-radzieckich.

Rząd bński sugeruje, aby przedmiotem rokowań były takie sprawy, jak repatriacja obywateli niemieckich ze Związku Radzieckiego oraz rozwój wymiany handlowej. Jako miejsce rokowań rząd federalny proponuje Moskwę.

Niemcy zachodnie reprezentować będzie delegacja, której przewodniczący wyposażony zostanie w nadzwyczajne pełnomocnictwo konieczne do podpisania wszelkich umów.

USA odrzucają tezę o niemożliwości uniknięcia wojny między Wschodem a Zachodem — oświadcza Dulles

NOWY JORK (obsł. wł.) 22. 4.
Sekretarz stanu Dulles wygłosił w poniedziałek na bankiecie stowarzyszenia dziennikarzy przemówienie poświęcone amerykańskiej polityce zagranicznej.

Państwa zachodnie — jak oświadczył Dulles — powinny wspólnie zabezpieczyć swoją obronę przez posiadanie nowoczesnej broni atomowej oraz utrzymywanie poważnych sił lądowych, morskich i powietrznych.

Poruszając sprawę rozbrojenia Dulles stwierdził, że do czasu utworzenia międzynarodowego systemu kontroli nie należy redukować amerykańskich sił zbrojnych. Stany Zjednoczone — oświadczył jednocześnie Dulles — odrzucają tezę o niemożliwości uniknięcia wojny między oboma systemami kapitalistycznym i komunistycznym.

Rozwiązanie Związku Pisarzy Węgierskich BUDAPESZT (PAP) 22. 4.

Minister spraw wewnętrznych WRL rozwiązał Związek Pisarzy Węgierskich. Równocześnie policja aresztowała pisarza Tibora Dery, któremu zarzucano się działalność antypaństwową.

WARSZAWA (PAP) 22. 4.
W sobotę, 20 bm. o godz. 12.00 na lotnisku Okęcie w Warszawie wylądował samolot, wiozący na swym pokładzie polską delegację rządową z Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele. Delegacja powróciła z wizyt w siedmiu krajach Azji: w Burmie, Kambodży, Indiach, Wietnamskiej Republice Demokratycznej, Chinach, Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej i Mongolskiej Republice Ludowej, po których zatrzymała się w Moskwie.

Członków delegacji i towarzyszące im osoby witali: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Władysław Gomułka, Ignacy Loga-Sowiński, Jerzy Morawski, Edward Ochab, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki, sekretarze KC PZPR — Jerzy Albrecht i Witold Jarosiński, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Stanisław Kulczyński, marszałek Sejmu — Czesław Wycech, wiceprezisi Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, Stefan Ignar i Zenon Nowak, wicemarszałkowie Sejmu — Jerzy Jodłowski i Zenon Kliszko, sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, członkowie Rady Państwa, ministrowie, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy — Zygmunt Dworakowski, posłowie na Sejm PRL, generał-lia, przedstawiciele świata nauki i kultury oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy stolicy.

Obecni byli przedstawiciele dyplomatyczni państw obcych akredytowani w Polsce.

Po przywitaniu się z członkami kierownictwa partii i rządu oraz z członkami korpusu dyplomatycznego, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie, przyjmowane przez zebranych serdecznie oklaskami.

(Tekst przemówienia podajemy obok).

Przemówienie premiera Cyrankiewicza na lotnisku Okęcie

Drodzy Towarzysze i Obywatele!

Dokładnie pięć tygodni temu delegacja rządu polskiego opuściła Warszawę, udając się w drogę do Azji. Przez 35 dni podróżowaliśmy na Wschodzie, przejechaliśmy dziesiątki tysięcy kilometrów, zwiedziliśmy siedem krajów różnych od siebie pod każdym względem, przeprowadziliśmy rozmowy z mieszkańcami o bardzo różnych poglądach i z ludźmi tak wybitnymi, jak Mao Tse-tung, Czou En-lai czy Nehru, jak U Nu, Ho Chi Minh, jak książę Sihanouk i z wieloma innymi. Zdołaliśmy w czasie tej podróży dowiedzieć się wielu rzeczy, o których informować będziemy nasze społeczeństwo. Zdołaliśmy zarazem wzbudzić zainteresowanie Polską tam, gdzie go nie było, a pogłębić wiedzę o naszym kraju tam, gdzie już o Polakach wiele wiadano.

Jakie są skutki tej wizyty przyjącej do siedmiu krajów, nie licząc krótkiego pobytu w Moskwie, który również dał wiele, bo pozwolił nam spotkać się z kierownikami państwa radzieckiego? Jakie są wyniki, z którymi wracamy?

Sądzę, że będziemy jeszcze mieli okazję szczegółowo porozmawiać o wszystkich tych sprawach, o umowach, które zawieraliśmy, a o których pisała już prasa, i o rozmowach, które przeprowadziliśmy.

Chciałbym tylko krótko zwrócić uwagę na najistotniejsze momenty tej podróży.

Po pierwsze — wizyta naszej delegacji rządowej niewątpliwie przyczyniła się do lepszego zrozumienia polskiej sytuacji przez rządy i społeczeństwa krajów, które zwiędziliśmy. Jeżeli zważyć, że kraje te zamieszkałe są przez ponad miliard ludzi, że reprezentują one różne ustroje społeczno-polityczne, że odgrywają one coraz większą rolę w polityce międzynarodowej, wtedy stała się jasna, dlaczego do tej podróży przywiązaliśmy tak wielką wagę.

Trzeba powiedzieć, że ist-

nieją bardzo poważne obiektywne warunki do wzajemnego zbliżenia między Polską a tymi krajami: z naszej strony — bo tradycyjnie przeciwstawiamy się kolonializmowi i obcemu uciskowi, bo popieramy dążenia niepodległościowe każdego narodu, bo niejednokrotnie już na forum międzynarodowym dawaliśmy wyraz naszej sympatii, poparcia dla krajów Azji i Afryki; z ich strony zaś — bo nasza walka o niepodległość i wolność dobrze znana jest w Azji, bo znają tam i podziwiają naszą przeszłość, bo mają zaufanie do naszej postawy w teraźniejszości.

Oczywiście chodzi tu nie tylko o dawną tradycję i nie wszelkie dane dla poważnego rozszerzenia stosunków gospodarczych z tymi krajami oraz stosunków kulturalnych — ku obopólnej naszej korzyści. Sądzę, że nasza wizyta stanowi niewątpliwie ważny krok naprzód na drodze zbliżenia wzajemnego, lepszego zrozumienia, a co za tym idzie — lepszej współpracy.

Po drugie — zwiedziliśmy w czasie naszej podróży kraje o różnych ustrojach, dając tym samym praktyczny wyraz głoszonej przez nas zasadzie pokojowego współistnienia. Sam fakt, że potrafiliśmy znaleźć wspólne poglądy w wielu sprawach kluczowych, zarówno w socjalistycznych Chinach jak i rozwijającą się całkowicie inną drogą — Kambodży, nie mówiąc już o Indiach, dostatecznie dowodnie świadczy o tym, jak wielkie są możliwości współpracy również w dziedzinie politycznej, jeżeli tylko istnieje wzajemna chęć współpracy — chcąc zaś taką znaleźliśmy u wszystkich naszych partnerów i u wszystkich stwierdziliśmy, że istnieją poważne możliwości rozszerzenia i pogłębienia tej współpracy.

Wydaje mi się, że nasza wizyta niewątpliwie wyraża ducha konferencji w Bandungu, która zgromadziła uczestników o bardzo różnych drogach rozwoju społeczno-gospodarczego, których jednak bardziej łączyła wspólna sprawa obrony pokoju i umocnienia niedawno uzyskanej niezawis-

słości, aniżeli dzieliły różnice ustrojów czy systemów.

Przekonaaliśmy się również w czasie naszej podróży, że wszystkie te narody poszukują obecnie własnych form rozwojowych, że w takiej czy innej formie próbują one nadrobić dziedzictwo pozostawione przez obcych zabobców, podnieść stopień życiową ludności, co zbliża ich naturalne zadania do naszych i tym samym powoduje dobre wzajemne zrozumienie się.

Fakt ten otwiera doniosłe perspektywy przed naszym przemysłem i handlem zagranicznym, są to bowiem kraje przeprowadzające w takich, czy innych warunkach industrializację, mające więc zapotrzebowanie na towary, które my produkujemy, a zarazem mogące dostarczyć nam wiele towarów, surowców zwłaszcza, tak bardzo potrzebnych dla naszego przemysłu. Będziemy starali się urzeczywistnić te perspektywy z korzyścią dla naszej gospodarki, z wzajemną korzyścią dla naszych narodów.

Po trzecie wreszcie bardzo poważne znaczenie ma dokonana wymiana poglądów i zdań z innymi krajami socjalistycznymi, a przede wszystkim z przywódcami Ch. n. Ludowych. Trzeba powiedzieć, że mimo ogromnych różnic między nami a Chinami — wiele mamy problemów wspólnych i wiele „dobroństw”. Niemalże w możemy się nauczyć od towarzyszy chińskich, zaznajamiając się z tym, jak rozwiązują oni problemy teorii i praktyki budownictwa socjalistycznego, teorii i praktyki przezwyciężania trudności i sprzeczności okresu przejściowego.

Rozmowy, które przeprowadziliśmy tam, i materiały, jakie zebraliśmy niewątpliwie

★ Ciąg dalszy na str. 2

Japońscy socjaliści u Mao Tse-tunga

PEKIN (obsł. wł.) 22. 4.
Przewodniczący Chin Ludowych przyjął delegację socjalistów japońskich. W wydanym następnie wspólnym oświadczeniu przedstawiciele rządu chińskiego i socjaliści japońscy wypowiadają się za zawarciem traktatu pokojowego pomiędzy Japonią i Chinami oraz za zawarciem pak-

tu zbiorowego bezpieczeństwa w rejonie Pacyfiku i Dalekiego Wschodu.

Mao Tse-tung wyraził miłą również gotowość rozwinięcia współpracy z Japonią paktu o nieagresji. Układ mógłby być zawarty nawet przed wypowiedzeniem przez Japonię paktu wojskowego ze Stanami Zjednoczonymi.

Przemówienie premiera Cyrankiewicza na lotnisku Okęcie

★ Ciąg dalszy ze str. 1

czych rozmowach, jakie przeprowadziliśmy z towarzyszącymi radzieckimi, z tow. Chruszczowem, Bulganinem i innymi, bawiąc przejazdem w Moskwie. Szczególnie serdeczna atmosfera panowała na wczorajszym przyjęciu, wydanym z okazji 12 rocznicy podpisania Układu polsko-radzieckiego, na którym obecni byli niemal wszyscy przywódcy państwa radzieckiego i partii. Rozmowy te jeszcze bardziej ugruntowały w nas przekonanie, że przyjaźń polsko-radziecka po naszym VIII Plenum, po naprawieniu błędów jakie były dawniej, obecnie rozwija się coraz lepiej na zdrowych, szlachetnych zasadach.

Towarzysze, Rodacy!

To nie jest ani pełna analiza wyników podróży, ani szczegółowe sprawozdanie. Chciałem jednak już teraz powiedzieć naszej opinii publicznej tych parę słów o politycznej ocenie tej podróży.

Wracamy przekonani, że dzięki naszej polityce — nie małe mamy zwycięstwa na świecie — i im służniejsza będzie ta polityka, tym szybciej dała owoce, tym bardziej pozwoli polepszyć sytuację mas, tym więcej będzie do nas i sympatii, i przyjaźni ze strony innych narodów. Tym musimy wyszczepić pamięć, że poczucie Polski w świecie wykująca przede wszystkim ręce i mózgi Polaków, nasz codzienny trud i wysiłek, aby Ojczyzna była bogatsza, by — chociaż wciąż jeszcze duże mamy trudności — lepiej w niej było żyć.

Poza tym chciałem zawdzięczyć dzieci z Pałacu Miłodziwcy w Katowicach, że przzywiliżali dla nich od dzieci chińskich w Szanghaju trąbki i bębny, a warszawskim dzieciom wypchane węłki od towarzyszy z Irucka.

Kraj nasz i nasza młodzież cieszą się szczególną miłością młodzieży wszystkich krajów, w których byliśmy. Najbardziej żywiłowy i masywny charakter miały manifestacje przyjaźni młodzieży i studentów chińskich. To oznacza, że pokolenia, które będą budować przyszłość tych krajów, biorą także w swoje serca sprawę przyjaźni naszych narodów. Ugrasatujemy więc te przyjaźń i współpracę, bo choć zdawałoby się, że to są pojęcia abstrakcyjne, to przecież mają one bardzo konkretne znaczenie.

Ładując w różnych krajach powstawiali ludzie z tych krajów imieniem Polski. Dziś po paru tygodniach możemy narekować podziwów naszych rodaków, nasz kraj, przypomnieć stare przysłowia, że w szwadzie dobre — a w domu najlepiej i życzyć wszystkim dobrych, spokojnych świat.

Na zakończenie chciałbym jeszcze wspomnieć o serdecz-

Z przyjęciem w ambasadzie PRL w Moskwie

MOSKWA (PAP) 22.4.

Z okazji pobytu w Moskwie delegacji polskiej, wracającej z podróży do siedmiu krajów Azji, odbyło się 19 bm. przyjęcie w ambasadzie PRL w Moskwie.

Przemówienie Cyrankiewicza

Szanowni goście.

Jestem wraz z całą polską delegacją rządową bardzo zadowolony, że mogliśmy po zakończeniu naszego pobytu w siedmiu krajach Azji — w Burmie, Kambodży, w Indiach, w Wietnamie, w Korei i Mongolii — utrzymać się w drodze powrotnej do Polski w stolicy Związku Radzieckiego — Moskwie.

Jestem bardzo zadowolony, że mieliśmy możliwość przeprowadzić dziś z towarzyszącymi radzieckimi i polskimi, z tow. Chruszczowem, Bulganinem, Koriem i Mongolii — ocenę stosunków z innymi krajami i międzynarodowej współpracy. Odczuwam ją jako wyraz wzajemnej przyjaźni i szacunku, którym łączą nas na zawsze oba nasze narody i oba nasze państwa.

Wspominając o wizycie delegacji PRL w Burmie, Kambodży i Indiach premier Cyrankiewicza powiedział, że polityka zagraniczna tych krajów, mająca wiele zbliżności z polityką krajów socjalistycznych, wiąże się z nami ściśle i w walce o pokój.

Następnie premier mówił: „Mielibyśmy także możliwość odwiedzenia krajów socjalistycznych Azji — Chin Ludowych, Wietnamu, Korei i Mongolii. Jesteśmy bardzo zadowoleni z pobytu w tych krajach i z przyjaźni, jakie w drodze delegacji polskiej, która w sierpniu 1956 roku, dla sprawy budowy socjalizmu w Polsce, dla sprawy drogi cementowania jedności obozu socjalistycznego — okazały nam Chiny Ludowe.

Witam was w imieniu Komitetu Centralnego KPZR i rządu radzieckiego. Wyszliśmy wysłuchali z wielkim zadowoleniem naszego przemówienia. Ja i moi przyjaciele celkowo powieliliśmy wszystko coście powiedzieli.

Szczególnie miło jest nam stwierdzić, że podkreśliście w swym przemówieniu konieczność solidarności krajów socjalistycznych. Nie wątpiliśmy, że tak właśnie powinno być. Kraje socjalistyczne uczynią wszystko, aby i nadal umacniać swoje przyjaźne stosunki.

W stosunkach między naszymi krajami były pewne chropowatości, i przeciwnicy komunizmu chcieli z tego skorzystać w swoim interesie, że szkoda dla stosunków polsko-radzieckich. Robili to wychodząc ze swoich założeń klasowych, ideologicznych. Jest to naturalne.

W krajach kapitalistycznych, a ściślej mówiąc imperialistycznych było wiele podstawowych kalkulacji związanych ze stosunkami polsko-radzieckimi. Niektóre koła imperialistyczne chciały, żeby to zmienić, pogorszyć. Jest jednak panowie imperialistyczna na oku także cel, to odwrotnie, chcemy umacniać prawdziwie socjalistyczne stosunki między naszymi krajami.

Jak wiadomo w stosunkach między naszymi krajami były różne okresy. Były czasy, kiedy razem walczaliśmy przeciwko wspólnym wrogom. Były też czasy, kiedy nasza wojska przychodziły do Polski jako zdobywców. Ale były również czasy, kiedy polskie wojska wdzierały się na nasze terytorium. Wszystkie te jednak do przelotu przeszły, do historii. Niektórzy ośmieszają te przebiegi i chętnie

Moskwa. Podczas przyjęcia premier Józef Cyrankiewicz i N. S. Chruszczow wygłosili przemówienia, które poniżej podajemy z nieznacznymi skrótami.

Na stosunki nasze nie zdołały oczywiście wypłynąć nieprawda szerzona przez dziennikarzy burżuazyjnych. O tych kłamstwach można powiedzieć, że są one podobne do muchy, która usiłuje ugryźć stonia. Ale czy mucha może zaszkodzić stionowi?

Będziemy umacniać przyjaźń z narodem polskim. Polacy, to nasi sąsiedzi. Mamy niemało wspólnych nieprzyjaciół. Jednoczą nas wspólne interesy budownictwa socjalizmu, jednoczą nas wszystkie co dotyczy obrony pokoju i bezpieczeństwa naszych krajów. Granica na Odrze i Nysie — to granica pokoju, to wasza i nasza granica. Jeżeli kłopotliwy przekroczył waszą granicę, będzie to zagrożenie nie tylko wam, lecz i bezpieczeństwo Związku Radzieckiego.

Chemy więc ostrzec naszych wrogów — nie żartujcie z nami, nie wystawiajcie nas na próbę urządzając prowokacyjne pucze podobne do tego, jak na Węgrzech. Obecnie niektórzy przebiegają ku nam w prasie zagranicznej na temat zorganizowania takiego puczu w Niemczech. Publice Demokracji Radzieckiej i wzięcie bityście się nie przechaceli. Jesteśmy w stanie dać wam po łepach.

Obecnie widzimy zalecenki do Polski, jak do panny na wydaniu. Dlaczego? Dlatego, że ma się nadzieję, a już coś z tego wyjdzie. Chcę się znależć w Polsce siły, które można byłoby wykorzystać przeciwko władzy ludowej i budowie socjalizmu w Polsce, przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Główne cioty wymierzone są w Związek Radziecki, że on to pierwszy zdrajca, że on to pierwszy imperialistyczny rewolucyjny szkodnik i kapitalistyczny kaptalek. Jest on w najbliższym państwie socjalistycznym.

Jestem siłni, ale nikomu nie zagrzamy i nie zamierzamy na nikogo napadać. Ale niechże imperialiści i nam nie grożą. Na groźby imperialistów możemy odpowiedzieć słowami Aleksandra Newskiego: kto przyjdzie do nas z mieczem — od miecza zginie.

Sila krajów obozu socjalistycznego tkwi w solidarności proletariackiej i w przyjaźni narodów tych krajów. My z wami, nasi polscy przyjaciele, dobrze rozumiemy i doceniamy rozumienie konieczności umocnienia przyjaźni między naszymi krajami. Związek Radziecki zawsze pomagał i pomaga przyjaźni niż narody krajów socjalistycznych.

Towarzysze Cyrankiewicz i towarzyszące mu osoby przybyli do nas z wielkim Chin Ludowym. Kończymy Chiny nie dlatego, że są one wielkie liczbą swjej ludności, lecz dlatego, że są wielkie swymi ideami i czynami, i że mają wspólne z nami poglądy na budowę socjalizmu, na walkę o pokój i przyjaźń między narodami.

W Moskwie bawili właśnie ostatnio delegacja partyjno-zarządowa Ludowej Republiki Albanii. Chiny to największe ludnościowo kraj obozu socjalistycznego; Albania to kraj najmniejszy. Ale oba te kraje budują socjalizm w tej samej, bratniej, wspólności socjalistycznej. Nasze stosunki z tym pierwszym i drugim krajem opieramy na zasadach pomocy wzajemnej i współpracy. Na tym właśnie polega równoprawność socjalistyczna.

Chcieliśmy opierać się na zasadach równoprawności i równości nasze stosunki z krajami nie socjalistycznymi. Zależy to jednak nie tylko od nas. Nie można narzucać takich stosunków siłą, trzeba się liczyć z tym co jest.

Także w stosunkach między krajami socjalistycznymi mogą powstawać pewne zażenienia, ponieważ kształtują się między nimi stosunki nowe, jeszcze bez precedensu w historii. Nie jest to sprawa łatwa, wielkie jest bowiem obciążenie przeszłości, a poza tym są siły, które przeszkadzają i będą przeszkadzać kształtowaniu się tych nowych stosunków, ja-

jącą pomocy matry rzekomo na oku jakiegoś specjalnego celu. Nie mieliśmy jednak i nie mamy innych celów prócz zacieśnienia przyjaźni krajów obozu socjalistycznego.

Jestemy za stosunkami o-partymi na równoprawności. Co więcej — rozwijając współpracę z krajami socjalistycznymi udzielamy im wszechstronnej braterskiej pomocy.

Powinnością traktować stosunki między naszymi krajami, jak stosunki w zgodnej rodzinie narodów, które stanęły pod sztandarem socjalizmu. Oto niedawno prowadziliśmy rokowania z Al-banijczykami i przyzwiliśmy im z pomocą w konsolidowaniu albańskiej gospodarki socjalistycznej. Czy doszłoby do takiej pomocy, gdyby kierowało się przy tym tylko formalnymi zasadami równoprawności? Chodzi o prawdziwe zrozumienie wzajemne i pomoc wzajemną, jest to coś szerszego, głębszego i pełniejszego.

Jestemy za takim wzajemnym stosunkiem z Polską i ze wszystkimi krajami socjalistycznymi. Chemy, by nie znalazły się w izolacji przyjaźni, niezależności od krajów kapitalistycznych, by budowały swe życie odnowy i rozwoju, i że dzieląc się wzajemnie, umacniają swych narodów. Udzielać takiej pomocy Związek Radziecki dąży do tego, by kraj socjalistyczny nie i wzmacniał się, by zwiększała się jeszcze bardziej potęga obozu socjalistycznego.

Pomagamy nie mając na oku żadnych egoistycznych celów nie tylko państwom socjalistycznym, lecz i innym państwom niesocjalistycznym, które walczą o wolność i niezawisłość narodową. Nasz naród rozumie, że pragniemy zacieśnić przyjaźń z innymi krajami w imię obozu pokoju na całym świecie. Innych celów nie mamy. Gotowi jesteśmy przyjaźnić się ze wszystkimi krajami, nie wyłączać Stanów Zjednoczonych.

Krótko mówiąc najszerszym naszym programem jest zapewnienie pokoju. Mówimy to dlatego, że byśmy się bali czychkolwiek poróżniek, lecz dlatego, że wiemy jak wielkie nieszczeście przynosiłoby narodom wojna. Wiemy, że zatrzymujemy zdrowie i siły. Jeżeli będziemy imperialistycznie rozpędzają wojnę — nie zadržą nam serce i starczy nam sił do rozgromienia wrogów.

Im mocniejsza będzie przyjaźń i zwartosc krajów socjalistycznych, tym trwalszy będzie imieralizm. Wzajemnie możemy odpowiadać słowami Aleksandra Newskiego: kto przyjdzie do nas z mieczem — od miecza zginie.

Siła krajów obozu socjalistycznego tkwi w solidarności proletariackiej i w przyjaźni narodów tych krajów. My z wami, nasi polscy przyjaciele, dobrze rozumiemy i doceniamy rozumienie konieczności umocnienia przyjaźni między naszymi krajami. Związek Radziecki zawsze pomagał i pomaga przyjaźni niż narody krajów socjalistycznych.

Towarzysze Cyrankiewicz i towarzyszące mu osoby przybyli do nas z wielkim Chin Ludowym. Kończymy Chiny nie dlatego, że są one wielkie liczbą swjej ludności, lecz dlatego, że są wielkie swymi ideami i czynami, i że mają wspólne z nami poglądy na budowę socjalizmu, na walkę o pokój i przyjaźń między narodami.

W Moskwie bawili właśnie ostatnio delegacja partyjno-zarządowa Ludowej Republiki Albanii. Chiny to największe ludnościowo kraj obozu socjalistycznego; Albania to kraj najmniejszy. Ale oba te kraje budują socjalizm w tej samej, bratniej, wspólności socjalistycznej. Nasze stosunki z tym pierwszym i drugim krajem opieramy na zasadach pomocy wzajemnej i współpracy. Na tym właśnie polega równoprawność socjalistyczna.

Chcieliśmy opierać się na zasadach równoprawności i równości nasze stosunki z krajami nie socjalistycznymi. Zależy to jednak nie tylko od nas. Nie można narzucać takich stosunków siłą, trzeba się liczyć z tym co jest.

Także w stosunkach między krajami socjalistycznymi mogą powstawać pewne zażenienia, ponieważ kształtują się między nimi stosunki nowe, jeszcze bez precedensu w historii. Nie jest to sprawa łatwa, wielkie jest bowiem obciążenie przeszłości, a poza tym są siły, które przeszkadzają i będą przeszkadzać kształtowaniu się tych nowych stosunków, ja-

jącą pomocy matry rzekomo na oku jakiegoś specjalnego celu. Nie mieliśmy jednak i nie mamy innych celów prócz zacieśnienia przyjaźni krajów obozu socjalistycznego.

Jestemy za stosunkami o-partymi na równoprawności. Co więcej — rozwijając współpracę z krajami socjalistycznymi udzielamy im wszechstronnej braterskiej pomocy.

Powinnością traktować stosunki między naszymi krajami, jak stosunki w zgodnej rodzinie narodów, które stanęły pod sztandarem socjalizmu. Oto niedawno prowadziliśmy rokowania z Al-banijczykami i przyzwiliśmy im z pomocą w konsolidowaniu albańskiej gospodarki socjalistycznej. Czy doszłoby do takiej pomocy, gdyby kierowało się przy tym tylko formalnymi zasadami równoprawności? Chodzi o prawdziwe zrozumienie wzajemne i pomoc wzajemną, jest to coś szerszego, głębszego i pełniejszego.

Jestemy za takim wzajemnym stosunkiem z Polską i ze wszystkimi krajami socjalistycznymi. Chemy, by nie znalazły się w izolacji przyjaźni, niezależności od krajów kapitalistycznych, by budowały swe życie odnowy i rozwoju, i że dzieląc się wzajemnie, umacniają swych narodów. Udzielać takiej pomocy Związek Radziecki dąży do tego, by kraj socjalistyczny nie i wzmacniał się, by zwiększała się jeszcze bardziej potęga obozu socjalistycznego.

Pomagamy nie mając na oku żadnych egoistycznych celów nie tylko państwom socjalistycznym, lecz i innym państwom niesocjalistycznym, które walczą o wolność i niezawisłość narodową. Nasz naród rozumie, że pragniemy zacieśnić przyjaźń z innymi krajami w imię obozu pokoju na całym świecie. Innych celów nie mamy. Gotowi jesteśmy przyjaźnić się ze wszystkimi krajami, nie wyłączać Stanów Zjednoczonych.

Krótko mówiąc najszerszym naszym programem jest zapewnienie pokoju. Mówimy to dlatego, że byśmy się bali czychkolwiek poróżniek, lecz dlatego, że wiemy jak wielkie nieszczeście przynosiłoby narodom wojna. Wiemy, że zatrzymujemy zdrowie i siły. Jeżeli będziemy imperialistycznie rozpędzają wojnę — nie zadržą nam serce i starczy nam sił do rozgromienia wrogów.

Im mocniejsza będzie przyjaźń i zwartosc krajów socjalistycznych, tym trwalszy będzie imieralizm. Wzajemnie możemy odpowiadać słowami Aleksandra Newskiego: kto przyjdzie do nas z mieczem — od miecza zginie.

Siła krajów obozu socjalistycznego tkwi w solidarności proletariackiej i w przyjaźni narodów tych krajów. My z wami, nasi polscy przyjaciele, dobrze rozumiemy i doceniamy rozumienie konieczności umocnienia przyjaźni między naszymi krajami. Związek Radziecki zawsze pomagał i pomaga przyjaźni niż narody krajów socjalistycznych.

Towarzysze Cyrankiewicz i towarzyszące mu osoby przybyli do nas z wielkim Chin Ludowym. Kończymy Chiny nie dlatego, że są one wielkie liczbą swjej ludności, lecz dlatego, że są wielkie swymi ideami i czynami, i że mają wspólne z nami poglądy na budowę socjalizmu, na walkę o pokój i przyjaźń między narodami.

W Moskwie bawili właśnie ostatnio delegacja partyjno-zarządowa Ludowej Republiki Albanii. Chiny to największe ludnościowo kraj obozu socjalistycznego; Albania to kraj najmniejszy. Ale oba te kraje budują socjalizm w tej samej, bratniej, wspólności socjalistycznej. Nasze stosunki z tym pierwszym i drugim krajem opieramy na zasadach pomocy wzajemnej i współpracy. Na tym właśnie polega równoprawność socjalistyczna.

Chcieliśmy opierać się na zasadach równoprawności i równości nasze stosunki z krajami nie socjalistycznymi. Zależy to jednak nie tylko od nas. Nie można narzucać takich stosunków siłą, trzeba się liczyć z tym co jest.

Także w stosunkach między krajami socjalistycznymi mogą powstawać pewne zażenienia, ponieważ kształtują się między nimi stosunki nowe, jeszcze bez precedensu w historii. Nie jest to sprawa łatwa, wielkie jest bowiem obciążenie przeszłości, a poza tym są siły, które przeszkadzają i będą przeszkadzać kształtowaniu się tych nowych stosunków, ja-

Z Sejmu Propozycje zmian w projekcie budżetu

Praca Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów nad rządowym projektem tegorocznego ustawy budżetowej na br. oraz nad Rządowym Planem Gospodarczym została zakończona.

Jak się dowiaduje Agencja Robotnicza, poprawki do projektu ustawy budżetowej dotyczą zwiększenia dochodów budżetu państwa o kwotę 34.175 tys. zł, zwiększenie wydatków budżetu o kwotę 54.827 tys. zł oraz zwiększenie akcji kredytowej o 99.348 tys. zł. Warto podkreślić, że proponowane zwiększenie wydatków budżetu państwa obejmuje m. in. z wydatków bieżących — podwyższenie wydatków na subwencje narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys. zł, na szkolnictwo zawodowe o 100.016 tys. zł, oświaty i wychowanie o 70.510 tys. zł; poza tym — na naukę i szkolnictwo wyższe, zdrowie i kulturę fizyczną, wymiar sprawiedliwości i prokuraturę. Proponuje się też pewne zwiększenie wydatków na suszadki narodowe o 342.773 tys.

Skargi melomana

NIE OMINE ŻADNEJ

PREMIERY W OPERETCE BIAŁOSTOCKIEJ

Zagorzali zwolennicy dramatu czy komedii, opery czy składek satyrycznej na estradzie wołać przeważnie „swoją” rodzaj sztuki. Ale mimo to każdy z nich chętnie by zobaczył operetkę. Ten rodzaj sztuki „godzi” zarówno zwolenników opery, jak i składek satyrycznej, zwolenników komedii i dramatu.

Niestety jednak — wszystkie oni są smutni. Do Białostoku operetki zagląda rzadko.

No cóż, gość jest zawsze tylko gościem. Nie zawsze raczy przybyć...

A gdyby tak...

Nikt mnie nie przekona o tym, że można stworzyć prawdziwego melomana, ładując w niego od razu solidne porcje muzyki poważnej. Właśnie muzyka lekka, własnie operetka ma te właściwości, że potrafi „przekonać” kogoś do muzyki w ogóle, stworzyć z niego melomana, z zamiłowaniem do wszelkiego rodzaju muzyki.

Dlatego by wiecej i u nas, w Białymstoku nie stworzyć stałej operetki? Dlaczego?

Idea ta warta jest realizacji z wielu względów. Jeżeli nie porywa kogoś chęć uczynienia z Białostoku bardziej umuzykalnionego miasta, to może sceptyka tego zachęci wizja jeszcze jednej godziwej, ze wszech miar godnej poparci, rozrywki kulturalnej. Przecież Białystok nie jest znów tak bogaty w te rozrywki... Porównajmy w ołówkiem w roku ilość mieszkańców takiej miejscowości (niektóre wojewódzkich) jak Gdańsk, Poznań, Kraków, Wrocław — z Białymstokiem. Porównajmy dalej ilość kin i teatrów w tych miastach. Porównajmy chociażby ilość kawiarni czy dancingów.

Nie ma tu żadnego porównania. Jeżeli w ekonomii Jesteśmy nadal Polska „B” to w dziedzinie kultury (mimo że nie ma z tego punktu widzenia) jesteśmy co najmniej jeszcze Polska „Z”.

„Ruszyli” mnie ten fakt. Ruszyli tym bardziej, że z podobnym projektem występowałem (niestety tylko ustnie w gronie znajomych) już dwa lata temu. Wymyśliłem jako fantastę, nie licząc się z tak zwanyimi możliwościami kulturalnymi Białostoku.

„Ale dzisiaj... Działaj, nie dam się już zbić z tropu pesymistom. Skoro Kielec mogą, to czym my jesteśmy gorszy?”

„Ze co, przepaszam? Ze nie mamy tradycji muzycznych? Możliwe. Ale czy jest kiedykolwiek będziemy mieli, czekając na nie z założonymi rekami? Czy zapewni je nam jedynie szkola muzyczna lub orkiestra symfoniczna zainteresowania, którą wśród białostoczan jest aż żenująco niska?”

Myśliwi wypowiedzieli walkę szkodnikom

Wojewódzka Rada Leśnicza w Białymstoku wypowiedziała w bieżącym roku bezwzględna walkę szkodnikom i drapieżnikom. Plaga szkodników wzrasta z każdym rokiem i w zastraszającym tempie niszczy zwierzęta. Szczególnie groźne są siewy wrony i jastrzębie, które niszczą złożone w gniazdach jaja ptaków. Również ogromne szkody wyrządzają włoścące się po polach psy i koty.

W tym miesiącu podjęta przez wszystkie kółka myśliwskie w województwie akcja rozkładania na polach zatrutych jaj fosforowych przyniosła nadszpodziewanie dobre wyniki. Jak nas informują białostoccy myśliwi, na polach, gdzie porozkładano zatrute jaja, chłopcy zauważyli wiele nietypowych skrzydlatych szkodników.

Należy więc mieć nadzieję, że ta pozytywna akcja przyczyni się w poważnym stopniu do podniesienia ilości zwierząt w naszym województwie. (has)



Węgierki! Szanowni członkowie obu radzieckich Komisji Kultury! Wszyscy, którzy macie w tej sprawie coś do powiedzenia! — przejmijcie się myślą zorganizowania w Białymstoku stałej, własnej operetki! Napiszcie do „Gazety” co o tym myślicie!

Mogę Wam z góry obiecać — że nie ominie żadnej premiery w Operetce Białostockiej.

HENRYK KASZKOWIAK

Z PRAC. PREZYDIUM WRN

Trudne problemy aktywizacji gospodarczej

Najważniejszym problemem ostatniego posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej była sprawa aktywizacji gospodarczej województwa białostockiego. Z obszerną analizą tej sprawy wystąpiła na prezydium Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego. W rezultacie kilkugodzinnych obrad stwierdzono, że sprawa aktywizacji gospodarczej wymaga dużej rozważliwości i opracowania jakiegoś generalnego planu.

Wskazywano przy tym, że na przykład pospóchni w wykorzystaniu funduszu interwencyjnego przyniosła do tej pory jedynie biedy. Postawiono więc uprządkować gospodarkę sumami z funduszu interwencyjnego. Jako zasadę przyjęto, że fundusz interwencyjny ma być wykorzystany głównie na drobne inwestycje, szybko się amortyzujące i zwiększające nie tylko produkcję, ale i zatrudnienie.

W wnioskach swych prezydium zobowiązało także przemysł drobny do uruchomienia jak największej ilości małych chociażby zakładów betoniarńskich.

Jeden z wniosków Prezydium mówi o pełniejszym wykorzystaniu przez nas terenowy przemysł i spójność praca takiego surowca, jak runo leśne. Zobowiązano Wojewódzki Zarząd Przemysłu i WZSP do organizacji skupu i przerobu leśnych produktów, takich jak grzyby czy jagody.

Ze spraw bieżących omawiano m. in. wniosek Wydziału Kultury w sprawie przedziałania pieniędzy na badania wykopaliskowe. Prezydium postanowiło w tym roku przedzielić z rezerwy budżetowej na te badania 20 tys. zł. Ponadto omawiano sprawę skrócenia czasu ewidencji mieszanych mylnów w sprawie podziału terenów agendy WRN na rok 1957.

Dom za 3 złote

czyli jak nazwać białostocką grę liczbową

„Białostok będzie miał swoją „Karinke” — pod takim tytułem zamieściliśmy przed tygodniem w wiadomości o powstawaniu Białostockiego Wojewódzkiego Komitetu Popierania Budownictwa Jednorodzinnego. Komitet ten ma zamiar zorganizować w naszym mieście grę liczbową na wzór słaskiej „Karinke”. Gra ta polega na typowaniu 5 dowolnych liczb. Kto wytypuje trafnie liczbę 0-9, otrzymuje określoną sumę pieniędzy, pochodzącą z dochodu ze sprzedaży kuponów oraz w charakterze premii dostaje dziękuję i materiały na domek jednorodzinny. Takie warunki gry przyciągają na Śląsku miliony ludzi. Gra odbywa się co tydzień i każdego tygodnia dzień i każdego tygodnia dzień i każdego tygodnia dzień.

Termin nadsyłania kuponów — 23 kwietnia br.

Z PGR-owskich Inspektów - do „Delikatessów”

Najpierw marchewka i szczypiorek a potem ogórki i pomidory

Mieszkańcy Białostoku wydadli w ciągu ostatnich tygodni blisko 10 tys. zł na świeże nowaliki i spożyli łącznie kilkanaście tysięcy pecków rzodkiewek, szczypiorku, koperku i botwinki.

Skąd pochodzą te „wiosenne” jarzyny?

Z inspektów ogrodnictwa zespołu PGR Knyshyn (pow. moniecki). Odbiorcami zaś są białostoccy „Delikatessy” PSS i Centrala Ogrodnicza.

— Przygotowujemy się już do dostarczenia białostoczanom kilka tysięcy główek sałaty — informuje kierownik ogrodnictwa zespołu PGR Knyshyn ob. Kazimierz Lech. — Już do końca kwietnia i na maj będziemy wysyłać do Białostoku ogórki, a z początkiem czerwca — pomidory.

Nie martwmy się jednak, że gdy na rynku ukaze się sałata i ogórki, to zabraknie rzodkiewki. „Produkcja” nowalijek we wspomnianym ogrodnictwie ma bowiem 100% pewności ciągłości. Skończy się rzodkiewka inspektowa, a już wyrósł tytuł gruntuwa, czyli wysiana w polu. Podobnie — z innymi jarzynami.

Zespół PGR Knyshyn ma zamiar uruchomić w Białymstoku własny sklep warzywniczy. Czekamy! (m)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Specjaliści do wyrobu i wyplatania cełgi w ceglani polowej — zatrudni od zaraz Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Filipowie, pow. Suwałki. Warunki pracy zostaną omówione na miejscu. Mieszkanie zapewnione. K 314-9

Pracowników marzeńskich zatrudni PSS w Lapać. k 314-9

OKRĘGOWY ZARZĄD KIN W BIAŁYMSTOKU

ul. Lipowa 14 (kino „Półkół”) ogłasza

PRZETARG

na następujące przedmioty używane: pianino, skrzynię do samochodu „Lublin”, tarce do kół, ramy okienne, futryny okienne, drzwi różne, grzejniki c.o., stal zbrojeniowa, maszyna do pisania.

Przetarg nastąpi w dniu 29. IV. 57 r. o godz. 10.00. Zgłoszenia przyjmują się w pokoju nr 12, I piętro k 301-1

TOTALIZATOR SPORTOWY

ZESTAWIENIE ZESPÓŁÓW

W ZAWODACH NIEDZIELNYCH

na dzień 28 kwietnia 1957 r.

1. Buch Chorzów — Lechia W-wa
2. Górnik Zabrze — Polonia Bytom
3. Gwardia W-wa — Ł. K. S. Łódź
4. Lechia Gdańsk — Stal Sosnowiec
5. Lech. Poznań — Wisła Kraków
6. Budowlani Opole — Górnik Radlin
7. Stal Mielec — AKS Chorzów
8. Stal Radow — Garbarnia Krak.
9. Polonia Bydg. — CWKS Wrocław
10. Górnik Wałbrzych — Polonia Gdańsk
11. Marymont W-wa — Pomorzanie Toruń
12. Chrobry Szczecin — Warta Poznań
13. Włók. Chelmek — CWKS Kraków
14. Sparta Luban — CWKS Bydgoszcz

na dzień 28 kwietnia 1957 r.

1. poz. 1-6 I liga piłkarska

2. poz. 7-14 II liga piłkarska

Z życia partii

Z obrad Plenum KP PZPR w Siemiatyczach

W Siemiatyczach w dniu 11. IV. 1957 r. odbyło się Plenum KP PZPR. Plenum obradowało nad zagadnieniem podniesienia produkcji rolnej w naszym powiecie. Udział w obradach wzięli członkowie prezydium Powiatowego Komitetu ZSL oraz aktywni partyjni służby rolnej. Referat wygłosił I sekretarz KP PZPR tow. Szymaniuk. Obok słów ostrej krytyki dotyczącej systemu gospodarowania. Szymaniuk powiedział między innymi:

W celu umożliwienia bardziej intensywnego rozwoju produkcji rolnej w naszym powiecie przydzielono nam 100 tysięcy zł kredytów długoterminowych, na zakładanie sadów, budowę inspektów, szklarni, słośnow, gnojowni oraz zagospodarowanie odłogów.

Na remont i budownictwo budynków gospodarczych przydzielono 600.000 zł.

Dalej tow. Szymaniuk wskazywał, że obok tej dotychczasowej pomocy państwa chłopom naszego powiatu, konieczna jest również bardziej intensywna walka organizacyjną partyjnych o lepszy, obywatelski obywatelski do państwa wielu środków chłopskich.

Wzwały dwa ostatnie lata. Państwo na skrypty duże rozdało rolnikom 29.000 kg zboża, tymczasem zwrócenie naszej wsi wygląda następująco:

„My, członkowie zespołowej formy gospodarowania nigdy od tej formy nie odstąpimy” — powiedział tow. Rudczyk. — Na swoim zespole gospodarujemy pracując nad jego, bo założenie od roku 1954. Ale naczyniśmy się już gospodarzyć. Zrozumielśmy korzyści z zespołowego gospodarowania. Tam, gdzie przedtem sposobem feudalnej trójpałuki nie było mowy o uprawie pszenicy, czy buraka cukrowego, dziś mamy już poważne rezultaty. Dziś, kiedy w wyniku VIII Plenum spółdzielni przesyła na drogę

Po 5-letnich staraniach rozpoczyna się budowa szkoły

5 lat trwało „walka” pomiędzy Białostockim Technikum Mechanicznym, a m. in.: Ministerstwem Przemysłu Drobnego, PKPG i Ministerstwem Finansów o budowę nowego budynku szkoły. Jedynie partia do Technikum okazała WKP. — a zwłaszcza jej przewodniczący, H. Smaczny. Wreszcie starania szkoły zostały uwiecznione sukcesem.

Plac o powierzchni 4 ha, znajdujący się przy Szosie Zoltkowskiej przeznaczony został na budowę szkoły. Plac ten był własnością 50 prywatnych właścicieli, którzy dotychczas wbrzanieli się przed oddaniem swych gruntów.

Prace przy budowie już rozpoczynają się. Wzniesienie kosztować będzie 12.500 metrów sześci. będzie posiadał 14 sal wykładowych, 6 gabinetów metodycznych, aulę i salę gimnastyczną. Poza tym obok stałe budynki Internatu (kubatura 12.000 m sześci), Kosz budowy wynosić będzie 16 milionów złotych. Do budowy zabiera się Białostockie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane. Prace będą trwały około 3 lat. (d)

Zabawki „Niedźwiadka” podbijają świat a my zyskujemy na tym dewizy

W naszym województwie od kilku lat istnieje i bardzo dobrze rozwija się spółdzielnia zabawkarcka „Niedźwiadka”. Mieści się ona w Białymstoku. Jest to zakład, którego produkcja przynosi państwu poważne zyski w dewizach. Zabawki produkowane przez „Niedźwiadkę” sprzedają do krajów zachodnioeuropejskich takich jak Anglia, Szwajcaria, Szwecja, Holandia, Finlandia.

W przeliczeniu na złote polskie miesięczna wartość produkcji „Niedźwiadki” wynosi około 720 tys. złotych. „Niedźwiadka” produkuje około 18 tys. sztuk zabawek miesięcznie i wysyła je w świat.

Mimo, że spółdzielnia przynosi gospodarce państwowej duże zyski, boryka ona się z dużymi trudnościami, związanymi głównie z brakiem maszyn i surowców. Wprawdzie obecnie umożliwiono spółdzielni zakup za granicą jednej z maszyn — tzw. wielniarki, ale nie rozwiązuje to jeszcze całkowicie potrzeb spółdzielni.

Wydaje się, że pozytywne byłoby umożliwienie spółdzielni korzystania z zysków dewizowych przy zakupie maszyn przynajmniej na pewien okres dopłaty spółdzielni się nie zagospodaruje. Chodzi o to, że perspektywy wzrostu eksportu zabawek produkowanych przez „Niedźwiadkę” są duże i na pewno nie opłaci się nadal rozwijać produkcję.

W interesie przyszłych dewizowych korzyści w dewizach, warto obecnie umożliwić spółdzielni wykorzystywanie chociaż części za-

Leśnicy radzą Działalność badawczo-naukowa przede wszystkim

Ostatnio odbyło się w Białymstoku doroczne zebranie sprawozdawcze wyborcze Białostockiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Leśnego. W dyskusji zebrani podkreślali konieczność zajęcia się aktualnymi problemami leśnymi Białostoczczyzny, gdzie puszczę — a zwłaszcza białowieską — posiadają dynamiczne cechy charakterystyczne i dotąd nie są jeszcze przez leśników w pełni zbadane. Działalność badawczo-naukowa członków towarzystwa na tym wyjątkowo bogatym pod względem dynamicznych i leśnych terenach powinna wnieść wiele nowych myśli do dyskusji nad należytym zagospodarowaniem lasów w województwie.

W roku bieżącym postanowiono zorganizować szereg wyjazdów do lasów naszego województwa, połączonych z dyskusyjnym omawianiem ciekawych tematów w terenie.

Do nowego Zarządu Oddziału leśniczego dotychczasowego, inż. Z. Karpisiewskiego (sekretarz), inż. S. Ruskiwicza (sekretarz), inż. B. Grochowskiego (skarbnik) oraz jako członków: inż. Szymczyka i Zł. Kwiatkiewicza.

Delegacja dotychczasowego wyjazdu wybrano: St. Rukiewicza, J. Dolegowskiego, W. Bochenkiego i S. Bonika. R. L

KUPON konkursu-ankiety na nazwę gry liczbowej

Nazwisko i imię _____

Adres _____

Proponuję nazwę _____

OT, I JUZ PO ŚWIĘTACH

Tak, już po świętach. Prawie cały ubiegły tydzień kobiety starannie sprzątały mieszkania i podwórka, aby na okres świąt wszędzie było czysto i naprawa po wiosennem. Dziś mamy już po świętach.

Prawie przez cały ubiegły tydzień gospodynie dokonywały starań, aby kupić czy ewentualnie cielnicy, czy też jakiś szczególnie ładny szach. Dziś mamy już po świętach. Mimo to gospodynie są nadal zamartwione. Szach, cielnicy, mimo że smakowały gościom, mimo że starczyły pod-

W razie wypadku... DZYSZY APEK

Apeka Spółeczna nr 3, ul. Lipowa 43, tel. 9-43.

Ważniejsze telefony

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwan 09, informacji 552

Miejska Zawodowa Straż Pożarna, tel. 08.

Pogotowie Miłecyjne, tel. 07.

WZYSZY PO PIWO

O tym, że święta przepadły pod znakiem sytości i dostęku świadczy choćby taki drobny fakt, że wczoraj już w godzinach rannych pod wieloma kioskami spożywczymi tworzyły się kolejki... po... piwo. Tak dążyć zadowolony „kolej” dobił wszystkimi tym, którzy przebrali miarę w pierwszym dniu świąt. (d)

Ciekawsze audycje radiowe

...we wtorek

6.10 Słuszne zamłazy — ciekawość na czyn — felieton; 7.10 Skrzynka poszukiwanych rodzin; 8.15 Piosenki różnych narodów; 9.30 Polska melodie ludowe; 11.00 „Trzej towarzysze” — fraszki; 11.30 Koncert — rozrywka; 11.50 Sprawy i sprawy z miasteczka; 12.30 Dnia dzieci; 12.30 Muzyka rozrywkowa; 13.00 Porady praktyczne dla kobiet; 17.00 Muzyka dla wszystkich; 17.40 Słodka

Kajki — rep.; 17.50 Muzyka rozrywkowa; 18.15 Z miast i wsi; 18.25 Muzyka i aktualności; 19.00 Audycja literacka; 19.20 Muzyka taneczna; 20.10 Kronika sportowa; 20.40 Orkiestra rozrywkowa; 20.50 Koncert symfoniczny; 22.10 „Profesor Modraczek” opow.; 22.30 Muzyka taneczna.

Wladomosci: 6.00, 7.00, 8.00, 8.30, 12.04, 16.00, 18.30, 20.00, 23.50.

Polskie Radio zamieści sobie prawo zmian w programie.

OGŁOSZENIA drobne

PODZIĘKOWANIE

Dr. Michałowi Sidorczakowi z Miejskiej Przychodni Chirurgicznej w Białymstoku za wyłączenie z przewlekłej choroby i za skutliwą opiekę i badania serdecznie podziękowanie — Helena Malinowska. g 334-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam pszczołarski. Starostki, Białystok, Bydgoska, 5. g 551-1

Przedmiot ogrodzenie żelazne. Białystok, Bydgoska, 5. g 551-1

ROZNE

Prezydium WRN w Białymstoku decyduje z dnia 10. IV. 57 r. zmieniło dotychczasowe nazwisko ob. Kuchty Alicji, córki Czesława Zoloty, urodz. 6. IV. 1922 r. zamieszkałej w Bielsku-Podlaskim, ul. M. Buczka 24 na nazwisko Kuchcińska. g 550-1

Prezydium WRN w Białymstoku decyduje z dnia 10. IV. 57 r. zmieniło dotychczasowe nazwisko ob. Kuchty Alicji, córki Czesława Zoloty, urodz. 6. IV. 1922 r. zamieszkałej w Bielsku-Podlaskim, ul. M. Buczka 24 na nazwisko Kuchcińska. g 551-1

Prezydium WRN w Białymstoku decyduje z dnia 7. III. 1957 zmieniło dotychczasowe imię ob. Zdanowskiego Włodzisława, syna Tymoteusza i Teodory, urodz. 8. III. 1925 r. zam. w Augustowie, ul. 1-go Maja 24 na imię Władysław. g 553-1

UWAGA. NABYWCY MOTOCYKLI!

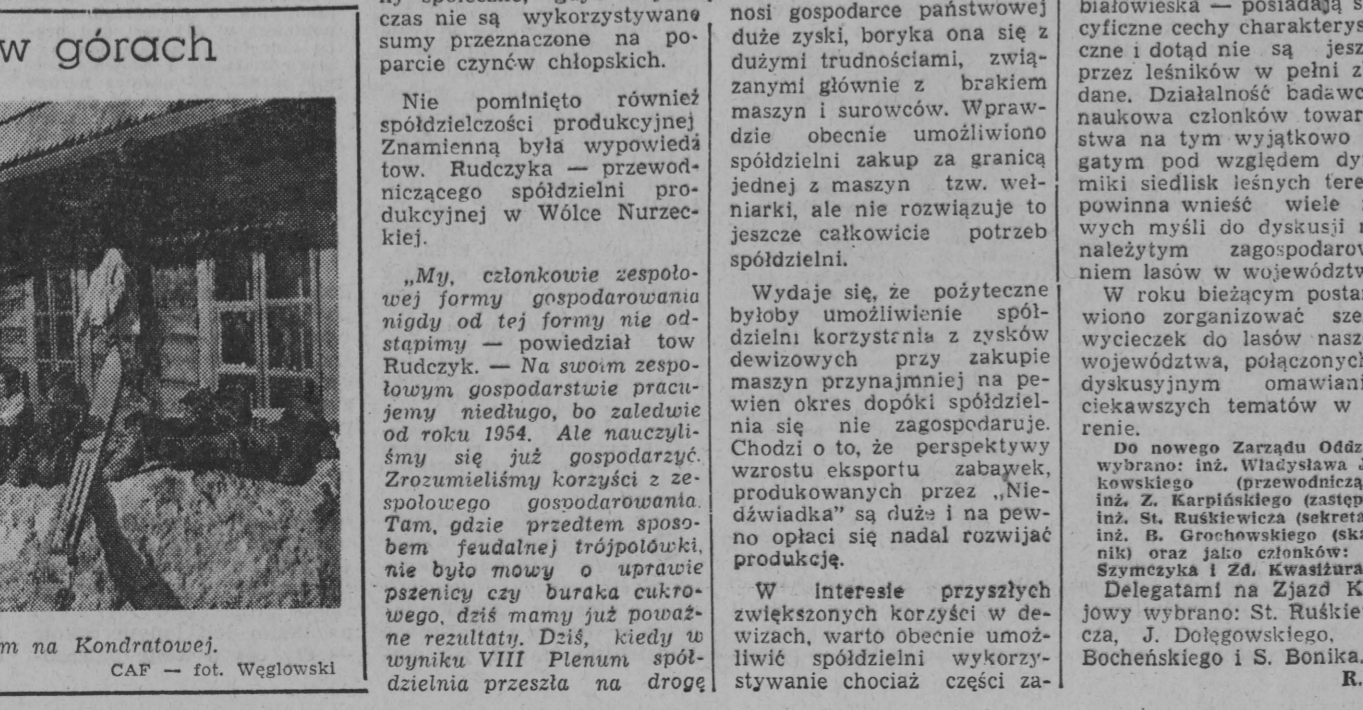
MHD Art. Przemysłowymi komunikuje, że motocykle będą sprzedawane przez nasz sklep Nr 81 (MOTOROWER) w Białymstoku, ul. Lipowa nr 12

wg kolejności zgłoszeń.

Każdy uprawniony do zakupu otrzyma powiadomienie, z którym należy się zgłosić w wyżej wymienionym sklepie w oznaczonym dniu.

Wszelkie interwencje w celu otrzymania motocykli z pominięciem kolejności tj. bez powiadomienia nie będą uwzględniane.

k 205-0



Wiosna w górach. Przed schroniskiem na Kondratowej. CAF — fot. Wegłowski

Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy

Oddział Wojewódzki w Białymstoku

ul. Warszawska 9, tel. 28-68

zawiadania o uruchomieniu od dnia 23 kwietnia 1957 r. następujących Punktów — TOTO (Kolektor)

Dokładne adresy Punktów — TOTO

Temat przyzwonania zakładów	godzina
1. Punkt Nr 9/1 Urząd Pocztowy Białystok I	12 ⁰⁰
ul. Warszawska 10	do soboty
2. Punkt Nr 9/2 Sklep Odzieżowy MHD Nr 57	12 ⁰⁰
„JONTEK” Białystok ul. Sienkiewicza 5	do soboty
3. Punkt Nr 9/3 Sklep MHD Nr 64 „Kryształ”	12 ⁰⁰
Białystok ul. Lipowa 20	do soboty
4. Punkt Nr 9/4 Sklep Tekstylny MHD Nr 56	12 ⁰⁰
Białystok ul. Kilińskiego 9	do soboty
5. Punkt Nr 9/5 Sklep Odzieżowy MHD Nr 58	12 ⁰⁰
Białystok Stenny Rynek 6 (róg Rabińskiego)	do soboty
6. Punkt Nr 9/11 Foto, Bajka” Mrugański Bogusław	20 ⁰⁰
Elk ul. Szopena 1	do piątku

W Punkcie — TOTO można już zawierac zakłady oraz nabywać kupony „TOKA” i „TOTO-LOTKA”. Bada one również dokonywały wyplat wygranych do wysokości 2000 zł. Blizsze szczegoly dotyczące zawierania zakładów Totalizatora Sportowego można otrzymać w Punktach — TOTO.

Punkt — TOTO dają Ci gwarancję prawidłowego zawierania zakładów

SPROBUJ SZCZĘŚCIA W PUNKTACH — TOTO!

k 304-0

Gazeta sportowa

Piłkarze nie mieli odpoczynku

Krakowska Wisła zremisowała 1:1 z doskonałym Rapidem

W czasie tegorocznych Świąt Wielkiejnocy polscy piłkarze rozegrali wiele towarzyskich spotkań z czołowymi zespołami zagranicznymi. Najgroźniejszym rywalem naszych piłkarzy był wielokrotnie mistrz Austrii, wiedeński Rapid.

Oto sprawozdania z ciekawszych spotkań:

Rozegrany 22 bm. w Krakowie międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy Wisłą a Rapidem (Wiedeń) zakończył się wynikiem remisowym 1:1. Bramkę dla Rapidu zdobył w 63 min. gry Halla — dla Wisły w 78 min. Machowski. Widzów około 20 tysięcy.

Wisła zrehabilitowała się w pełni przed swoją publicznością za słabą grę w ostatnich zawodach ligowych i zagrała przeciw Rapidowi wręcz doskonale. Toteż słynny zespół Rapidu musiał rzucić na szalę wszystkie swoje umiejętności i siły, by utrzymać wynik remisowy. Drużyna krakowska miała swój wielki końcowy kwadrans, w którym po zdobyciu wyrównania, była wielokrotnie krok do zdobycia zwycięskiej bramki. Również porywająco zagrała Wisła w pierwszych 20 min. spotkania i wówczas

to słynny austriacki bramkarz Zeeman musiał wykażać wszystkie swoje walory i maksimum czujności, by nie dopuścić do utraty bramki. W okresie od 30 do 75 min. lekka przewaga mieli wiedeńscy ale wtedy defenzywa Wisły, wzmocniona bramkarzem Garbarni, Liszką, zdała egzamin celująco.

Podczas przerwy spadł rzęsy deszcz i uczynił trawiaste boisko Wisły niesłychanie śliskim. Po szybkim ataku prawą stroną zdobyli Austriacy w 63 min. gry prowadzenie, gdy Halla, który od przerwy zajął pozycję kierownika napadu, przejął piaską centrę prawoskrzydłowego Koeerera i z bliska umieścił piłkę w siatce. Wyrównanie padło w 15 min. później. Grający zamiast Gamaja od przerwy Kościelny i zainicjował raid po prawej flance i podał piłkę dokładnie do środka, skąd nadbiegający Machowski strzelił głową do siatki.

W drużynie wiedeńskiej klasą do siebie byli bramkarz Zeeman, środkowy obrońca Hanappi, który po przerwie grał w napadzie oraz skrzydłowy Halla. W Wisle na specjalne wyróżnienie zasłużyli Kawula i Budka w obronie, obaj pomocnicy Snopkowski i Jędrus oraz Gamaj w napadzie.

*

W pierwszym dniu świąt Rapid zwyciężył chorowski Ruch 4:0 (1:0).

CRACOVIA — SZEGED (HALADASZ) 0:3 (0:2)

KRAKÓW. — Rozegrany 21 bm. w Krakowie międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy drugoligową Cracovią a 1-logowym zespołem węgierskim Szeged (Haladasz) zakończył się zwycięstwem drużyny węgierskiej 3:0 (2:0).



W Antwerpii

Warszawskiej Legii nie powiodło się

Piłkarze warszawskiej Legii brali udział w świątecznym turnieju w Antwerpii. W pierwszym dniu turnieju Polacy przegrali z Borussia Dortmund 3:4. W drugim dniu turnieju w walce o 3 miejsce Legia przegrała z Austrią Wiedeń 1:2. Decydujące o pierwszym miejscu spotkanie rozegrały drużyny Borussia Dortmund i reprezentacja Antwerpii. Zwyciężyła Borussia 3:2.

Zwycięstwa koszykarzy i koszykarek Rygi w Łodzi

W pierwszy dzień świąt bawiły w Łodzi reprezentacje męskie i żeńskie koszykarzy Rygi, rozgrywając

spotkania z reprezentacjami Łodzi.

W koszykówce męskiej Ryga zwyciężyła wysoko Łódź 107:57 (43:23). Koszykarze Rygi wyraźnie przewyższali zespół łódzki. Ich najlepsi napastnicy Kruminsz i Waldman popisali się wprost żonglerską zwinnością i celnością strzałów.

W meczu reprezentacji żeńskich koszykarek Rygi pokonały Łódź 61:42 (32:16). I w tym spotkaniu zawodniczki ryckie nie znalazły w łódziankach równorzędnego partnera.

Skonecki, Licis i Piątek...

...bronić będą barw Polski w meczu tenisowym o Puchar Davisa z Luksemburgiem. Mecz ten rozpocznie się w Luksemburgu 27 bm. Skonecki i Licis grać będą w singlach a Piątek wraz ze Skoneckim w grze podwójnej.

Jerzy Wojciechowski młodzieżowym mistrzem świata w szpadzie

● Migas czwarta wśród florecistek

Walkami we florecie mężczyzn rozpoczęły się w warszawskiej hali Gwardii młodzieżowe mistrzostwa świata w szermierce. Ostatecznie rewia młodzieży szermierczej świata zgromadziła w naszej stolicy 127 zawodników i zawodniczek z 16 państw — Austrii, Belgii, CSR, Egiptu, Francji, Holandii, Jugosławii, Luksemburga, NRF, NRD, Rumunii, Tunisu, Węgier, Włoch, ZSRR i Polski.

Pierwsze dwa dni mistrzostw stały pod znakiem obrony tytułów. W sobotę Węgier Fülöp obronił we florecie męczyzn tytuł mistrza świata z roku 1956, a w nie-

przegrał jedynie z Ruminem ZSRR), 2. Kamuti (Węgry) — 5 zw., 3. Ospipow (ZSRR) — 4 zw., 4. Rumin (ZSRR) — 4 zw., 5. Debeur (Belgia) — 4 zw., 6. Cispler (Rumunia) — 2 zw., 7. Woyda (Polska) — 2 zw., 8. Stock (NRF) — 1 zw.

Niedzielne walki we florecie kobiet już w eliminacjach przyniosły dużą niespodziankę. Najważniejszą kandydatką do tytułu mistrzowskiego, srebrna medalistka z Melbourne, Rumunka Olga Orban walczyła bardzo słabo i odpadła już w eliminacjach. Z Polek w elimina-

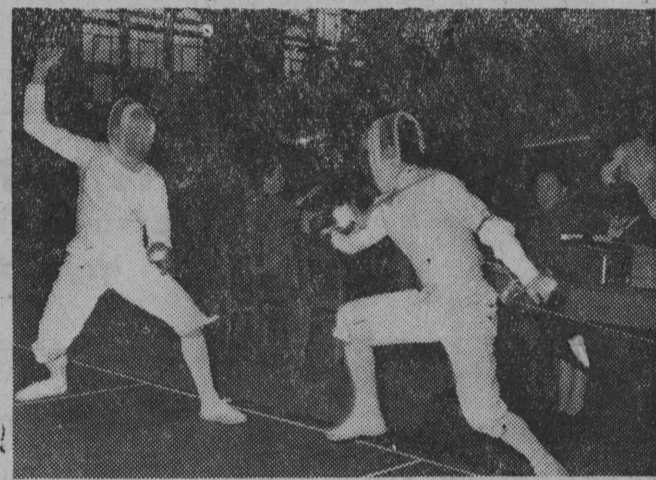
WARTA — VASAS (DIOSGYORI) 0:0

POZNAŃ. — 21 bm. na stadionie im. 22 Lipca w Poznaniu odbył się międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy Wartą a węgierskim zespołem Vasas (Diosgyori). Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 0:0.

Drużyna węgierska zaprezentowała 10-tysięcznej publiczności dobre wyszkolenie techniczne. Brak jej było jednak wykończenia w sytuacjach podbramkowych.

BUDOWLANI OPOLE — MINERVA BERLIN 2:1 (1:0)

OPOLE. — W pierwszym dniu świąt wielkanocnych gościła w Opolu ligowa drużyna piłkarska z zachodniogermińska miejscowych Budowlanych. Mecz toczył się w dość żywym tempie, stał jednak na przeciętnym poziomie, przynosząc nieznaczne zwycięstwo — 2:1 (1:0) piłkarzom Opola. Technika gry Budowlani co najmniej o klasę przewyższali Minervę.



NA ZDJĘCIU: fragment walki Woyda (Polska — Bourquard (Francja).

CAF — fot. Matuszewski

dzielę również Węgierka Rejto po raz drugi wspięła się na listę mistrzowską we florecie kobiet.

Niespodziewanie dobrze zaprezentował się na warszawskich planszach polski florecista. W finałowej ósemce młodych florecistów znalazł się po raz pierwszy w historii młodzieżowych mistrzostw reprezentant Polski — Woyda.

1. Fülöp (Węgry) — 6 zw.

czach odpadły Macioszek i Łuksza.

Trzecia reprezentantka Polski Migas przebrnęła szczęśliwie przez półfinał i stanęła na centralnej planszy do walk finałowych.

1. Rejto (Węgry) — 6 zw. (przegrała jedynie z Tarangoiu), 2. Colombetti (Włochy) — 5 zw., 3. Ommerborn (NRF) — 4 zw., 4. Migas (Polska) — 4 zw., 5. Schmidt (NRF) — 3 zw., 6. Agostan (Węgry) — 2 zw., 7. Predarrolli (Włochy) — 2 zw., 8. Tarangoiu (Rumunia) — 2 zw.

*

Dużym sukcesem zakończyły się dla Polaków walki w szpadzie. Wszyscy trzej Polacy zakwalifikowali się do finałów.

W finałowych pojedynkach wspaniały triumf odniósł Polak JERZY WOJCIECHOWSKI zdobywając tytuł mistrza świata juniorów przed Saccaro (Włochy), Debeur (Belgia) i Głosem (Polska). Gąsior zajął 8 miejsce.

Hiszpania i Austria w finale turnieju FIFA

Na turnieju FIFA w Hiszpanii odbyły się półfinałowe mecze piłkarskie. Typowani przez fachowców na zwycięzców turnieju juniorzy Hiszpanii gładko rozprawili się z Włochami, wygrywając 3:0. W drugim meczu półfinałowym Austria po zaciętej walce wygrała z Francją 3:2.

W dniu dzisiejszym Hiszpania spotka się z Austrią w pojedynku o I miejsce.

Wieczorkówna — 5,30

W czasie kontrolnych zawodów lekkoatletycznych w Łodzi juniorka Wieczorkówna skoczyła w dal 5,30 m. Wynik ten wroży Wieczorkównie dużą przyszłość.

ANDRZEJ PIWOWARCZYK

Maszkary

Pochmurne, zapowiadające deszczową pogodę rano — zamknęło wreszcie tę boczną, a przecież ważną dla całości dochodzącej w sprawie Feliksa Kojry historię rzekomego samobójstwa. Wyobrażałem sobie wszystko właśnie w ten sposób. Rzeczywistość była równie fantastyczna, co i mało skomplikowana. Otrzymałem też potwierdzenie mojej własnej tezy, z którą nosiłem się jednak od wczoraj: — że Truda jest tu raczej **czynnikiem hamującym**, jest kobietą, która w tej chwale, mimo niewątpliwego zwyródnienia, zachowała stosunkowo **najwięcej cech człowieczych**.

— ...No, to my wrócili do domu. I ja byłam wystraszona. Bo ona jeszcze wczoraj żyła... Plakałam... i Buellow też musiał klęczeć, żeby się modlić za nią...

To był już epilog całego wydarzenia. Była to już kropka, zamykająca opowiadanie Trudy.

Prawdopodobnie tamtego dnia pojawiła się u Trudy — Święta. Wspominała mi przecież, że Truda i Gabel są religijni; że widziała ich obydwoje na kłęczkach! Swoją drogą Buellow trochę za późno zaczął się modlić. Za późno stał się aż tak bardzo wierzący!...

Pierwsza część szczerych już i pełnych zęznań trwała wraz z protokolowaniem przeszło godzinę. Musieliśmy teraz ochłonąć z wrażeń.

Protokolant przeszedł z Trudą do kancelarii; poprosiłem, ażeby jej dano herbatę. Podczas gdy nabierała sił, sam udałem się do gabinetu kolegi naczelnika wydziału śledczego.

Czekając teraz, aż przejrzy wręczony mi, mokry jeszcze, protokół — czytał pilnie słowo za słowem i robił notatki na osobnym arkuszu — stanąłem w otwartym oknie. Na zewnątrz, o tyle, o ile było to po opowiadaniu Trudy w ogóle możliwe, zacząłem przygotowywać sobie drugą część dzisiejszego przesłuchania.

Interesowały mnie stosunki rodzinne Buellowów vel Gablów. Powód był prosty:

Gdyby Truda, Kurt Buellow czy Gabel, dziecko i ta wiedźma z Sepolna nie pozostali w Polsce — nie znaleźlibyśmy przy Gablu dokumentów szczecińskich, nie znaleźlibyśmy w mieszkaniu na Sepolnie puszek z grafruitem i celofanowej koperty z nylonami. Losy Feliksa Kojry spłotyły się nierozzerwalnie z losami zwyródniałej, wynaturzonej rodziny... Co ich zbliżyło? Jak wyglądała droga

ga do tego spotkania, po którym pozostały ślady — przy osobie Buellowa i w mieszkaniu, na ulicy Ogrodowej?

— Gdyby kto opowiedział mi podobną historię — odezwał się kolega naczelnik wydziału śledczego — gdyby ten protokół sporządził ktoś z moich ludzi, odesłałbym go natychmiast na urlop zdrowotny. Ale tu... — zawałał się — tu doprawdy nie ma innego wytłumaczenia... Przekażę to zaraz zastępcy komendanta, ażeby przeczytał przed wspólną rozmową z Gablem... Kiedy masz zamiar zakończyć przesłuchanie Trudy? — spytał, wstając zza biurka.

— Przepuszczam, że w ciągu godziny będą gotów...

Odwrocili się i sięgnęli ręką na biurko: — Przynieśli mi z kancelarii dwa telefonogramy. Zarówno Warszawa, jak i Szczecin pytają o nowości w sprawie Kojry... A wszystko jest tak, jakbyśmy jadąc z Warszawy do Szczecina znajdowali się obecnie... w Rzeszowie! Komenda Główna ma pretensję, że wdajesz się w niepotrzebne szczegóły, zszedłeś na manowce itede... Postępując w ten sposób można oczywiście też twoją podróż z Warszawy do Międzyzdrojów na urlop zakończyć katastrofą gdzieś, powiedzmy sobie, w okolicach Kilimandżaro!

Rozmieszyły mnie trochę jego geograficzne porównania. Nie było w nich ani śladowej złośliwości. Obrazowały istotny stan rzeczy... Wyszedłem na korytarz prawie w tym samym momencie, w którym protokolant wprowadzał z kancelarii Trudę. Stała ciężko, w wykrzywionych butach, z opuszczoną głową; szła w kierunku pokoju, gdzie mieliśmy kontynuować zeznania...

Po chwili usiadłem znowu za biurkiem, protokolant usadowił się przy stoliku, w kącie, Truda zajęła miejsce przede mną.

Drżała nerwowo, trzymając ręce zaciśnięte na poręczach krzesła.

Zaczął się jak gdyby drugi akt tych podstawowych zeznań. Teraz, kiedy poprosiłem o wyjaśnienia, co do jej małżeństwa z Buellowem — miało ujawnić się to, co gnębiło ją całymi latami. Opowieść, którą mieliśmy usłyszeć była chyba w tym samym stopniu przynębiająca, co przestrzeń za oknem, sienna i pełna mgieł, nad którymi zawisły ciężkie, olowiane chmury... Mżyło od kilkunastu minut; mżawka zbierająca się w krople spływała po szybach i miarowo stuknęła w blaszany parapet. Wątle światło dnia przesłonięte woalem deszczu — upodobiło w tej chwili wężę, w którym znajdowaliśmy się, do wilgotnej, ponurej piwnicy.

Truda wracała wspomnieniami w lata wstecz:

— Potem, jak my poznali Buellowa — mówiła głucho — w Szwarcwald, w czterdziestym roku, on tam był SS-Erholungsheim, a my w Erziehungsanstalt dla dziewczyn — to potem pisali mi do siebie listy... I Buellow przyjechał ze Szczecina na urlop. Bo tam była jego matka... To potem urodziło się dziecko. I mnie już przeniesi do Berlina tu do Nachrichtenstelle, na Zimpelhof... Ale jego matka w Szczecinie nie mogła się zgodzić ze swoją siostrą. I Buellow napisał, że ona chce tu przyjechać... To od tego czasu, w czterdziestym drugim roku, my zamieszkały razem... Nie było łobrze...

W krótkich, urywanych zdaniach opisywała teraz codzienne awantury z panią Buellow, jej wywyższanie się, pogardę dla synowej, której dokuczała na każdym kroku — znajdując, że dziecko ma w sobie obce rasie przyjskiej rysy.

59)

(Ciąg dalszy nastąpi)